

Bibliodniówka

Biblioteki Politechniki Krakowskiej

Nr 7

06/05/2013

Wystawa Starych Druków w Bibliotece PK

Zdobione okładki, wyjątkowe czcionki i daty wydania z odległych wieków, to tylko nieliczne atrybuty zbiorów, które Biblioteka Politechniki Krakowskiej chce pokazać szerszej publiczności.

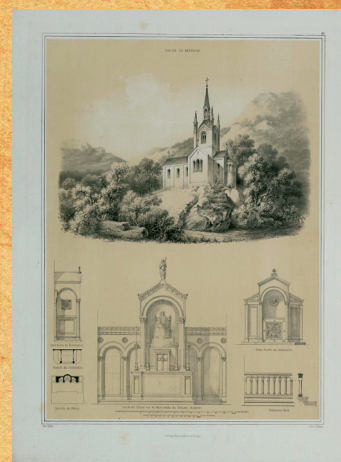
W tym roku postanowiliśmy zaprezentować swój najcenniejszy księgozbiór, który na co dzień nie jest udostępniany czytelnikom. Niewątpliwie będzie to gratka dla wszystkich tych, którzy fascynują się poprzednimi epokami.

Najstarsze książki, jakie posiada Biblioteka pochodzą z XVII wieku i dotyczą głównie architektury. Prawdopodobnie wynika to z faktu, że w 1945 roku Wydział Architektury jako pierwszy otrzymał 3 000 woluminów. W związku z tym prof. B. Guerquin zwrócił się z prośbą o pomoc w opracowaniu zbiorów, do czego zostali zaangażowani pierwsi pracownicy biblioteki. Część pozycji z czasem przejęła ówczesna Biblioteka. Dzięki temu darowi zbiory z architektury są wyjątkowym księgozbiorem na skalę krajową, ciągle uzupełnianym i cieszącym się dużą popularnością nie tylko wśród krakowskich studentów.

W zbiorach Biblioteki znajdują się również inne, cenne pozycje o istnieniu, których wiedzą nieliczni. Przykładem takich zbiorów jest książka „La Basilica di San Marco in Venezia esposta nei suoi musaici, ornamenti scolptiti e vedute architetoniche”, w której znajdziemy rozrysowane z detalami wnętrza Bazyliki św. Marka w Wenecji. Niestety w wyniku

zalania i zagrzybienia druk jest bardzo zniszczony i czeka na konserwację. Książka, która miała więcej szczęścia i jest już po konserwacji, to publikacja z pierwszej połowy XVII wieku pod tytułem: „Klejnoty stołecznego Miasta Krakowa albo kościoły, i co w nich jest widzenia godnego i znacznego przez Piotra Hiacyncyta Pruszcza, krótko opisane”. Na wystawie chcemy również zaprezentować czytelnikom „Album ozdób Kaplicy Zygmuntowskiej” z XIX wieku, który przedstawia ornamentykę Katedry Wawelskiej, a także zbiory grafiki. Najcenniejsze z nich to: „Entwurfe zu Kirchen, Pfarr- und Schulhausern” z 1862 roku, „Zabytki przemysłu artystycznego w Polsce” z 1891 roku, „Denkmaler deutscher Renaissance” z 1885 roku. Od kilku lat najstarsze zbiory sukcesywnie są digitalizowane i można je przeglądać na stronie Repozytorium PK, w zakładce *Książki wydane przed 1939 r.* Wszystkich zainteresowanych informujemy, że fragmenty wyżej wymienionych książek będzie można obejrzeć na pierwszej wirtualnej wystawie zamieszczonej na stronie Biblioteki <http://www.biblos.pk.edu.pl/> oraz w Czytelni Głównej w dniach 7-10 maja br.

Nie pozostaje nic innego jak tylko zachęcić do obejrzenia tego, co przygotowujemy na wystawie. Niewątpliwie będzie to wielka duchowa uczta i okazja do tego, aby pochylić się nad książką i zajrzeć do jej źródeł. Serdecznie zapraszamy!



Fot. 2. Soller, Stuler, Busse „Entwurfe zu Kirchen, Pfarr- und Schulhausern”. Źródło: Repozytorium PK



Fot. 1. K.E.O. Fritsch „Denkmaler deutscher Renaissance. Lfg. 7 / hrsg”. Źródło: Repozytorium PK



Fot. 3. Sławomir Odrzywolski „Zabytki przemysłu artystycznego w Polsce”. Źródło: Zbiory BPK

Od Redakcji

Drodzy czytelnicy!

Do Państwa rąk trafia siódmy numer „Bibliodniówki”, z którego dowiecie się, czym jest *biblioterapia*, gdzie można publikować własne teksty oraz poznać niezwykle nowoczesne miejsce w samym centrum Krakowa. Zapraszamy zatem do lektury!

Agnieszka Bogusz

Terapeutyczna rola książki

W popularnym rozumieniu czytanie książek jest wartościową formą wykorzystania czasu, pasją lub źródłem wiedzy. Nie zastanawiamy się zwykle nad głębszą, terapeutyczną rolą książki, choć niejednokrotnie intuicyjnie sięgaliśmy po lekturę, której przeczytanie poprawiło nam nastrój i samopoczucie.

Leczniczy wpływ książki zauważono już w starożytności, umieszczając nad wejściem do słynnej Biblioteki Aleksandryjskiej napis „Lekarstwo na duszę”. W Europie średniowiecznej traktowano teksty religijne jako źródło odnowy psychiczno-duchowej. W XIX wieku w psychiatrycznych szpitalach angielskich i amerykańskich zalecano czytanie terapeutyczne w celu regeneracji i rehabilitacji zdrowia pacjenta. Podczas I wojny światowej w Anglii stworzono tzw. bibliotekę wojenną, która dostarczała książki pacjentom szpitali wojennych.

Terapeutycznym oddziaływaniem książki na człowieka zajmuje się stosunkowo młoda dziedzina wiedzy – biblioterapia. Jej powstanie zapoczątkował rozwój bibliopsychologii (psychologii czytelnictwa). Zakłada ona, że czytanie lub słuchanie tekstu jest z jednej strony czynnością mechaniczną angażującą wzrok lub słuch, z drugiej zaś strony czynnością psychiczną angażującą myślenie, uczucia i wolę człowieka. Słowa – wyrazy są zatem bodźcem stymulującym nasz rozwój nerwowy i psychiczny. Pionierem w tych badaniach był rosyjski bibliotekarz, bibliograf Mikołaj Rubakin (1846-1916), który w 1919 r. w Lozannie założył Instytut Bibliopsychologii¹.

W 1966 r. pojęcie *biblioterapia* zostało oficjalnie uznane przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Amerykańskich i jako metoda terapeutyczna wprowadzona na szerszą skalę, także w Europie. W Polsce została doceniona w latach 80-tych XX w. (prekursorki: Wanda Kozakiewicz i dr Irena Borecka). Obecnie metoda praktykowana jest przez lekarzy, psychiatrów i psychologów klinicznych jako środek wspierający leczenie osób psychicznie i nerwowo chorych lub z przewlekłą chorobą nowotworową. Często określana jest mianem biblioterapii klinicznej. Stosowana jest również przez bibliotekarzy, psychologów, pedagogów jako element wsparcia osób przeżywających chwilowe problemy osobiste i kryzysy życiowe lub chcących wzmocnić swój rozwój osobisty i samorealizację. Duże korzyści dają również osobom niepełnosprawnym umożliwiając poznanie świata i zaakceptowanie własnych ograniczeń. Jest to obszar, którym zajmują się biblioterapia wychowawczo-rozwojowa (humanistyczna).

Współcześnie biblioterapię definiuje się jako „użycie wyselekcjonowanych materiałów czytelniczych jako pomocy terapeutycznej w medycynie i psychiatrii, a także poradnictwo problemów osobistych przez ukierunkowane czytanie”². Odpowiednio dobrana literatura ma ogromne możliwości oddziaływania na psychikę prowadząc do regeneracji układu nerwowego oraz kształtowania zdrowej osobowości człowieka nie nierzadącego sobie ze swoim życiem emocjonalnym, intelektualnym i społecznym.

Podstawowe materiały biblioterapeutyczne (drukowane i niedrukowane) dzielą się na:

1. Uspakajające (sedativa): książki przygodowe, młodzieżowe, baśnie, bajki, fantasy, literatura humorystyczna.
2. Pobudzające (stimulativa): teksty o tematyce przygodowej, wojennej, podróżnicze, popularnonaukowe.
3. Refleksyjne (problematica): powieści obyczajowe, biograficzne, romanse, książki i czasopisma psychologiczne, socjologiczne.
4. Religijne (sacrum): teksty teologiczne, publikacje filozoficzne.

Nacelną zasadą biblioterapii jest nie szkodzić i wzbudzać nadzieję w czytelniku (pacjencie). Dlatego też kluczową sprawą w procesie biblioterapeutycznym jest wybór literatury terapeutycznej ściśle dostosowanej do diagnozy medycznej lub psychologiczno-pedagogicznej, celu terapeutycznego, zdolności

czytelniczych i wieku konkretnej osoby. Tylko wówczas czytanie terapeutyczne pełnić będzie podstawowe funkcje „lecznicze”, a mianowicie: kompensacyjną, stymulującą, relaksacyjną i wychowawczą.

Funkcja kompensacyjna realizuje się poprzez czytanie, np. książek przygodowych i o tematyce sportowej przez pacjentów niepełnosprawnych kompensując zablokowaną potrzebę ruchu, zaś np. bajek i baśni przez wychowanków domów dziecka kompensując potrzebę miłości rodzicielskiej i ciepła rodzinnego. Wielką zaletą biblioterapii jest funkcja relaksacyjna i stymulująca. Podczas czytania zachodzą bowiem podstawowe procesy psychologiczne, takie jak: identyfikacja (czytelnik dostrzega podobieństwo swoich problemów identyfikując się z postaciami z książki), wgląd (zrozumienie swoich uczuć i emocji, przepracowanie ich i uzyskanie nowego spojrzenia na swoje problemy opierając się na doświadczeniach bohaterów książki) oraz „katharsis” (odreagowanie psychicznych blokad, napięć, doznanie ulgi). W konsekwencji przyczynia się to do zmiany sytuacji psychicznej i postawy życiowej danej osoby. Rola wychowawcza literatury terapeutycznej realizowana jest poprzez ukierunkowanie czytania w celu m. in. uczenia tolerancji i budowania zdrowych relacji społecznych.

Biblioterapia stosuje się w różnych instytucjach: szpitalach, hospicjach, domach dziecka, placówkach wychowawczo-resocjalizacyjnych, placówkach kulturalnych, bibliotekach szkolnych i akademickich. Pomocą terapeutyczną są wówczas tzw.

książki „na receptę”, których fragmenty są wybierane i wykorzystywane na zajęciach przez biblioterapeutę. Zaletą biblioterapii jest możliwość jej stosowania także w warunkach domowych. Książki „bez recepty”, czyli pozycje, które możemy wybrać i przeczytać sami (bez szkody dla naszej psychiki) to literatura lekka, humorystyczna, o dobrym zakończeniu, a czasem....bajka, także dla dorosłych.

W dzisiejszych czasach rozwój biblioterapii jest ciekawą alternatywą w radzeniu sobie z wymogami współczesnej rzeczywistości, zarówno dla najmłodszych (bajkoterapia), jak i osób dorosłych. Przywraca ona równowagę psychiczną, otwiera świat wiedzy i emocji, uczy myśleć, bo.....”gdy się ktoś się zaczyta, zawsze się czegoś nauczy, albo zapomni o tym, co mu dolega, albo zaśnie, w każdym razie wygra”³.

Małgorzata Pawłowska

¹ J. Wojciechowski, *Czytelnictwo*. Wyd. 6, Kraków 2000.

² „Warsztaty biblioterapeutyczne” 12-13 maja 2012, Kraków, Uniwersytet Pedagogiczny - materiały własne.

³ Henryk Sienkiewicz. W: *Wikicytaty* [online] [dostęp 04 marca 2013]. Dostępne w World Wide Web: http://pl.wikiquote.org/wiki/Henryk_Sienkiewicz.

Artykuł w pełnej wersji ukazał się w: *Nasza Politechnika*, 2013

Coś dla wytrwałych! Biblioteka Kongresu w USA tworzy archiwum Twittera! Na podstawie umowy między organizacjami, każdy publicznie dostępny wpis jest archiwizowany, a może zostać udostępniony nie wcześniej niż w 6 miesięcy po pojawieniu się na Twitterze, zabronione jest wykorzystywanie w celach komercyjnych i dystrybucja. Każdy dzień to około 500 milionów wpisów. Zainteresowani archiwum to osoby prowadzące badania nad dziennikarstwem obywatelskim, rozpowszechnieniem szczepień ochronnych czy też śledzące trendy na giełdzie papierów wartościowych.

Liberatura w Artetece

Bycie literatem wymaga niezwyklej kreatywności i wyobraźni. Co w takim razie można powiedzieć o byciu Liberatem?

Liberatura to nie tylko wyrażone słowem myśli. To myśli ubrane w słowa oraz w formę – fizyczność, która tak jak słowo jest nośnikiem treści.

Twórcą pojęcia *Liberatura* i jednym z jej przedstawicieli jest Zenon Fajfer. Zjawisko, które nazwał i postulował o uznanie go za odrębny rodzaj literacki, opisywał tak:

„*Liberatura* to literatura totalna, w której elementy graficzne czy fizyczna przestrzeń książki (łac. „*liber*”) stanowią z tekstem integralną całość. Tak pojęte dzieło może mieć dowolny kształt i budowę (często mocno niekonwencjonalną), a wszystkie jego składniki: okładka, format, objętość, układ typograficzny, rodzaj papieru czy innego materiału, kolor, etc., mogą być nośnikami znaczenia”¹.

Jak pisał Z. Fajfer zjawisko to ma tradycję znacznie starszą niż istnienie terminu *Liberatura*. Przykłady dzieł, które można zaliczyć do tego kierunku, pojawiają się już od czasów powstania pisma i najstarszych ksiąg. Do odnalezienia ich konieczne jest nowe spojrzenie na literaturę, analiza z liberackiego punktu widzenia.



Rys. 1. Raymond Queneau, *Sto tysięcy miliardów wierszy*
Źródło: <http://dziwne-ksiazki.mylog.pl/>



Rys. 2. Radosław Nowakowski, *Ulica Sienkiewicza*
Źródło: <http://www.puzdro.pl/1/17-wywiad-nowakowski.htm>

Dzięki teoretykom i praktykom nowego kierunku Z. Fajferowi i Katarzynie Bazarnik dzieła liberackie możemy zgłębiać w założonej przez nich w 2002 roku *Czytelnicy Liberatury*. Znajdziemy tu np. książki pisane na luźnych kartach umieszczone w pudełku, poezję której wersy pocięto na paski dające niezliczoną ilość odczytań, książkę – ulicę długą na 10,5 m.

W 2012 roku Czytelnia obchodziła 10-lecie istnienia. Od stycznia 2013 roku kontynuuje swoją działalność w nowej siedzibie, w Artetece.



Rys. 3. Arteteka
Źródło: <http://lovekrakow.pl/galerie/zdjecie/id/10491#p>



Rys. 4. Małopolski Ogród Sztuki
Źródło: <http://www.gazetakrakowska.pl/artukul/763323,malopolski-ogrod-sztuk-najlepszym-budynkiem-2012,id,t.html?cookie=1>



Rys. 3a. Arteteka
Źródło: <http://www.radio-krakow.pl/www/index.nsf/ID/JDRA-93NH5U>

Arteteka to nowa agenda Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie zlokalizowana w Małopolskim Ogródku Sztuki (ul. Rajska 12, wejście od ul. Szujskiego). To nowe ważne miejsce na kulturalnej mapie Krakowa, ciekawe już chociażby ze względu na architekturę. Budynek ten to realizacja projektu Krzysztofa Ingardena, znanego już w Krakowie z takich budowli jak *Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej „Manggha”*, czy też *Pawilon Wystawienniczo-Informacyjny Wyspiański 2000* przy placu Wszystkich Świętych. Arteteka to trzy piętra zbiorów dla miłośników sztuki, kolekcje tradycyjne i multimedialne, sprzęt (obok komputerów np. tablety, czytniki e-booków, zestawy PlayStation) oraz profesjonalne oprogramowanie do tworzenia i obróbki muzyki i grafiki.

Zetknięcie się z *Liberaturą* poszerza horyzonty myślowe, pokazuje ewolucję książki, inną drogę jej rozwoju poza szczególnie popularnym elektronicznym nurtem. Wrażenia ze spotkań z twórczością liberatów dodatkowo potęgowane są poprzez nowoczesne otoczenie. Dzięki odwiedzinom w Artetece można zobaczyć jak wygląda współczesna Biblioteka, miejsce sprzyjające odbiorowi sztuki.

Aneta Kowalska

Bibliografia:

1. *Liberatura* [online] [dostęp 18 lutego 2013]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.liberatura.pl/>.
2. A. Będkowska, *Zapraszamy do Arteteki* [online] [dostęp 18 lutego 2013]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.rajska.info/>.
3. M. Bartosik, *Ingarden buduje Kraków, na dom nie ma czasu* [online] [dostęp 18 lutego 2013]. Dostępny w World Wide Web: http://www.iea.com.pl/publikacje/2012/2012-Ingarden_buduje_Krakow_na_dom_nie_ma_czasu.pdf.

Artykuł w pełnej wersji ukazał się w: *Biuletyn Ebib*, 2013

¹ *Dekada Literacka* [online]. 2003 – [dostęp 01 marca 2013] Dostępny w World Wide Web: <http://www.dekadaliteracka.pl/?id=3814>.

Własna twórczość w Internecie

Publikowanie własnym sumptem – zjawisko znane od pokoleń, praktykowane z różnych względów; tajemnicą poliszynela jest, że ów proceder najpowszechniej stosowali od zawsze tzw. grafomani.

Cóż z chęci publikacyjnych?... Czytelnictwo w Polsce wyraźnie spada. W 2011 r. badania Biblioteki Narodowej wykazały, że jedna trzecia uczących się i studiujących nie miała w ciągu roku kontaktu z żadną książką¹. Analitycy rynku książki dowodzą, że w XXI w. jest więcej ludzi piszących, niż czytających.

Do tego stanu rzeczy przyczynia się internet – jak żadne inne medium daje możliwość łatwego, niemal bezkosztowego i natychmiastowego opublikowania czegokolwiek – tekstu, zdjęcia, filmu. Publikowanie w internecie, choć dziecinnie proste, budzi wiele kontrowersji – problematyczne kwestie prawa autorskiego, brak recenzenta, wydawcy, korektora, kwestie wiarygodności i jakości publikowanych, czy upublicznionych materiałów.

Pomimo wspomnianych problemów i trwających wokół nich polemik, zjawisko sieciowego self-publishingu ma się dobrze. Powstały serwisy internetowe, jak np. Virtualo, Wydaje.pl, Beezar.pl, Lulu, które oferują opublikowanie utworów bez udziału wydawnictwa. Przygotowują one, **za odpowiednie wynagrodzenie**, publikacje zgodnie z oczekiwaniami autora, a następnie zajmują się ich wydaniem, reklamą, rozpowszechnianiem oraz sprzedażą (usługa zwana *print on demand*).

W Polsce self-publishing jest stosunkowo nowym zjawiskiem. Moda na *print on demand* oraz *book on demand* zapoczątkowana została na Frankfurckich Targach Książki w 1999 r.

Kreatywność bibliotekarza

Wspieramy edukację i badania naukowe realizowane na Politechnice Krakowskiej, zapewniamy dostęp do informacji, dbamy o ogólny rozwój kulturowy studentów – to założenia Biblioteki PK. Jednak co zrobić, aby z taką misją przebić się do społeczności akademickiej? Jak tworzyć dobry wizerunek?

Jednym z naszych celów jest uświadomienie społeczności akademickiej, że biblioteka to miejsce otwarte i przyjazne, w którym dotrze do wszelkiego rodzaju informacji, nie tylko naukowej. Dzięki naszym kreatywnym pracownikom, którzy budują odpowiedni PR zdobywamy zaufanie czytelników, oferujemy wiarygodną i kompletną wiedzę, oraz tworzymy bazy danych, którymi posługują się użytkownicy przy realizacji swoich projektów. Osiągamy to biorąc udział w licznych warsztatach, konferencjach, wyjazdach szkoleniowych i kursach, co niewątpliwie owocuje nowymi pomysłami.

Biblioteka przez cały rok promuje swoje usługi. Szczególnym wydarzeniem, zarówno dla użytkowników, jak i pracowników, jest „Tydzień Bibliotek”. Ta ogólnopolska inicjatywa już na stałe wpisana jest do bibliotecznego kalendarza. Na tym corocznym, majowym święcie przybliżamy działalność biblioteki na rzecz nauki, informujemy i promujemy zbiory oraz usługi i serwisy, organizujemy liczne konkursy i atrakcje. Naszym priorytetem jest bezpośredni kontakt z użytkownikami. Ogłaszamy konkursy na Facebooku oraz w radio Nowinki, które od wielu lat współpracuje z biblioteką. Jedną z atrakcji tegorocznych obchodów „Tygodnia Bibliotek” będzie wystawa poświęcona najstarszym książkom, jakie Biblioteka zgromadziła na przestrzeni lat (wystawa czasowa 7-10 maja oraz wirtualna ze strony www.BPK).

Innym przykładem kreowania wizerunku Biblioteki jest działalność Wypożyczalni Międzybibliotecznej, która koresponduje z bibliotekami z całego świata. Grono bibliotek, z którymi współpracujemy nieustannie się powiększa, dzięki stażom zawodowym naszych pracowników w bibliotekach polskich, jak i zagranicznych.

Wśród naszych działań, które odniosło niewątpliwą sukces jest stworzenie Repozytorium PK, które znalazło się na pierwszym miejscu wśród polskich repozytoriów na światowej liście rankingowej sporządzonej przez Najwyższą Radę Badań Naukowych w Madrycie.

Warto podkreślić, że na wizerunek każdej instytucji wpływają starania i oddanie pracowników. Istotą jest kreatywność i chęć pracy na rzecz wspólnego dobra jakim jest Biblioteka.

Agnieszka Bogusz

Osobom, które nie dotarły jeszcze do The Internet Archive, polecamy odwiedzić zasoby tej biblioteki jak najszybciej. Biblioteka, która udostępnia teksty niechronione już prawami autorskimi wzbogaciła swoją ofertę o ponad milion torrentów. Filmy, słuchowiska radiowe, nagrania z koncertów i audiobooki można legalnie pobierać ze strony archive.org.

W Niemczech popularną platformą self-publishingową jest XinXii, mająca już ponad 20 tysięcy opublikowanych tytułów (10 tysięcy autorów i wydawców) w ośmiu językach i szesnastu różnych cyfrowych formatach.

Platformy self-publishingowe mają charakter platform społecznościowych. Ich użytkownicy mogą opiniować e-booki, śledzić te najpopularniejsze w tematycznych kategoriach, a nawet wpływać na przyznawanie nagród najlepszym i najpoczytniejszym e-bookom (zob. Watty Awards – 2012 na kanadyjskiej platformie Wattpad).

Politechnika Krakowska oferuje swoim studentom i pracownikom deponowanie publikacji i materiałów (np. projektów, notatek, zdjęć) w cyfrowym archiwum zwanym Repozytorium PK (**bezpłatna usługa**). Platforma repozytorium, podobnie jak platformy self-publishingowe, daje zalogowanym użytkownikom możliwość opiniowania i rankingowania zasobów, pozwala śledzić statystyki (np. ilość pobrań zarchiwizowanych dokumentów); zapewnia społeczną komunikację wokół zgromadzonych zasobów.

Deponuj w **Repozytorium PK** (suw.biblos.pk.edu.pl).

Marta Staporek

¹ E. Bandyk, Kraj Koziółka Matolka. Polityka [online] 2011 [dostęp 04 marca 2013]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.polityka.pl/kultura/ak-tualnosci/kulturalne/1513100,1,raport-o-nieczytajacych-wykształconych-polakach.read>.



Ciekawostki

Centrum Informacji Naukowej i Biblioteka Akademicka (CINiBA) w Katowicach decyzją internautów otrzymało tytuł Budynku Roku 2012 w kategorii „muzea i biblioteki” w plebiscycie ogłoszonym przez *Archdaily* – międzynarodowy portal poświęcony architekturze. O nominację do półfinału w tej kategorii walczyło 1000 obiektów z całego świata.

W książkach należących do bibliotek można znaleźć niezwykle rzadkie rzeczy. Szokującego odkrycia dokonał czytelnik Biblioteki Publicznej w Valparaiso, w stanie Indiana (USA), który w wypożyczonej książce znalazł pozłacany pistolet. W powieści Roberta Stone’a „Outerbridge Reach” wycięto otwór, w którym umieszczono włoską broń. Zatem: „Nie oceniaj książki po okładce” ©